

Z biegiem Łady udajemy się z Radzięcina do leżącej kilka km na południe wsi Kąty. Miejscowość powstała w 2 połowie XVI wieku w dobrach Adama Gorajskiego, potem wraz z całą włością radziecką przeszła w ręce Butlerów. Być może już w latach 40-tych XVIII wieku Józef hrabia Butler przeniósł tu rodową siedzibę budując drewnianą rezydencję. Jego córka Anna w 1773 roku wniosła Kąty (wraz z miastem Frampol i okolicznymi dobrami) w posagu Janowi Wisłockiemu. W tym okresie był w Kątach drewniany dwór. Dobra odziedziczył Antoni Wisłocki, żonaty z Anielą Kiełczewską. Majętny ziemianin, senator Królestwa Polskiego, Sędzia Pokoju i marszałek powiatu tarnogrodzkiego, wzniósł w Kątach jedną z najwspanialszych rezydencji w regionie.

W latach 1810-12 wzniesiony został klasycystyczny pałac zbudowany z ciosowego kamienia pochodzącego z Trzęsin, być może projektowany przez któregoś z architektów warszawskich. Cztery potężne kolumny portyku także pochodziły z Trzęsin, na miejsce budowy wciągano je na drewnianych płozach pod górę na odległość 4 kilometrów. W 1822 roku poprzez małżeństwo z Pulcherią Wisłocką właścicielem Kątów stał się Tomasz Puchała, dziedzic Ruskich Piasków, oficer Księstwa Warszawskiego i kawaler Krzyża Wojskowego. Puchała uczynił z Kątów stałą siedzibę i około 1842 roku przebudował pałac do postaci znanej z ikonografii.

Był to budynek piętrowy, na planie prostokąta, dwutraktowy, z trzema płytkimi ryzalitami i czterokolumnowym portykiem w wielkim porządku od frontu. Z tyłu na osi miał półokrągły ryzalit sali balowej. Oprócz pałacu były tam murowane zabudowania gospodarcze i stodoły z bali drewnianych.

Pałac otaczał wspaniały ogromny park o powierzchni 30 mórg, przy alejkach stały kamienne posągi, obsadzono go różnymi egzotycznymi drzewami i krzewami. Poza tym w parku były aleje lip, modrzewi, orzechów i sosen. O wygląd parku dbali specjalnie zatrudnieni ogrodnicy. W okresie powstania styczniowego syn Tomasza, Juliusz Puchała wspierał aktywnie powstańców. W 1870 roku podupadły majątek Puchałów zlicytowali Żydzi, by dwa lata potem odsprzedać go Marcinowi Kratochwilowi z Galicji. Aby ratować majątek, rozsprzedał on część ziem okolicznym włościanom i mieszczanom z Frampola. Pałac spłonął w czasie I wojny światowej w 1915 roku, okazałe ruiny rozebrano w czasie II wojny na budulec, reszty zniszczenia dopełnił okres powojenny.

Widok pałacu w *Zbiorze znaczniejszych budowli w województwie lubelskim* z 1836 roku



Link

<http://www.skyscrapercity.com/showthread.php?p=75358835>

<http://andrzejburlewicz.blog.onet.pl/2011/01/01/frampol-miasto-prywatne/>